

Teresa Michałowska

Badania nad literaturą polską okresu baroku

Biuletyn Polonistyczny 19/1 (59), 125-138

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dam się za taktyką drugą, w którą wpisana jest możliwość manewru i adaptacji. Może nie mam wyobraźni futurologicznej. Odpowiedziałem tak, jak bym na podobną ankietę odpowiedział dziesięć lat temu. Co to znaczy? To znaczy i świadczy zarazem źle i dobrze o naszej polonistyce: źle, bo nie zostały wypełnione takie podstawowe obowiązki, jak zaopatrzenie uczelni w podręczniki, lektury, monografie; dobrze, bo w ciągu ostatnich dziesięciu lat pojawiło się wiele prac indywidualnych i zbiorowych, prezentujących wysoki poziom światowej humanistyki. Prace te były poniekąd nieprzewidywalne i "nieplanowalne", ale przewidywalny był stan dialogowej gotowości.

Prof. dr hab. Jerzy Ziomek

BADANIA NAD LITERATURĄ POLSKĄ OKRESU BAROKU

1. Odpowiedź na pierwsze pytanie, dotyczące głównych problemów badawczych w zakresie literatury polskiego baroku, musi być poprzedzona sformułowaniem paru wstępnych założeń.

Przed współczesnym badaczem staropolszczyzny zdają się rysować dwie możliwe wizje historii literatury. Pierwsza z nich opiera się na dotychczasowej tradycji naukowej, odpowiada zespołowi ugruntowanych przyzwyczajęń intelektualnych, posiada znakomite – niedawne – osiągnięcia w postaci syntez podręcznikowych. Podstawową jednostką opisu tego typu historii literatury jest twórczość pisarza ujęta jako niepowtarzalna całość. Suma sylwetek twórczych poszczególnych autorów – grupowanych zazwyczaj w oparciu o pewne analogie artystyczne i światopoglądowe (np. poeci metafizyczni) czy też na podłożu wspólnoty czasowej i kulturowej (np. poeci dojrzałego baroku, poeci późnego baroku) – składa się na obraz literatury epoki. Zazwyczaj tylko w przypadku wyraźnie rysujących się bloków zjawisk literackich, niedostatecznie zindywidualizowanych autorsko (np. prozy fabularnej, poezji popularnej, dramatu szkol-

nego, anegdota, poezji sowizrzalskiej), dokonuje się tu opisów całościowych, upodrzędniających osobowość pisarza. Literatura jako całość oraz poszczególne jej zjawiska są mocno wpisane w kontekst historyczny i rozpatrywane na bogatym, złożonym tle kultury.

Druga wizja nie uzyskała dotychczas wcielenia w praktyce badawczej. Może być ona zarysowana w tym miejscu ogólnie, jako idealny model przyszłościowy, pozbawiony jeszcze dostatecznie ostrych konturów. Przedmiotem opisu takiej historii literatury byłyby utwory literackie rozumiane jako zjawiska semiotyczne: jako teksty odsyłające do wielu systemów funkcjonujących w kulturze staropolskiej. Możliwe byłoby grupowanie utworów w zbiory zrelatywizowane do pojedynczych systemów. Wobec faktu, iż w dawnej literaturze podstawowym systemem generującym utwór poetycki i prozaiczny był system gatunkowy (łączy w sobie wiele różnych zespołów reguł: odnoszących się do świata przedstawionego, stylu, wiersza, struktury rodzajowej, podstawowych symboli literackich, ściśle określonych wzorów – jako podstawy imitacji, itd.), słuszne byłoby zapewne oparcie zasady porządkowania wielości tekstów na podłożu geneologicznym. Podstawą opisu historycznoliterackiego byłoby więc dokonanie gatunkowej systematyzacji poezji i prozy staropolskiej. Opis ten byłby nastawiony na ujawnienie i zbadanie strukturalnej wspólnoty wielu pojedynczych utworów w zbiorach, wspólnoty wynikającej z faktu realizowania historycznie określonych zespołów reguł i konwencji, skryształizowanych na podłożu tradycji literackiej, stanowiących społecznie uznane środki komunikacji. Musiałby też w pełni uwzględniać historyczną dynamikę poszczególnych struktur. Analiza utworu zmierzałaby nie tylko do wskazania jego cech systemowych, ale jednocześnie do odsłonięcia właściwości indywidualnych.

Tak rozumiana historia literatury byłaby więc ściśle sprzężona z poetyką historyczną, socjologią form literackich, historią kultury i życia literackiego; posługiwałaby się metodami badawczymi zapożyczonymi od semilogii. Istotnym warunkiem zbudowania takiej historii literatury wydaje się zrekonstruowanie staropolskiej świadomości literackiej, sformułowanej w nader licznych poetykach i retorykach tego okresu oraz w wielu innych dokumentach pisanych. Odtworzenie ówczesnego stanu wiedzy

o poezji umożliwiłoby przygotowanie aparatury badawczej dostosowanej do przeprowadzenia historycznie umotywowanej analizy i oceny poszczególnych zjawisk literackich.

W przekonaniu niżej podpisanej oba scharakteryzowane tu pokrótce typy historii literatury staropolskiej nie wykluczają się wzajemnie. Przeciwnie, wspierają się i dopełniają w wielu istotnych aspektach. Ich koegzystencja jest nie tylko możliwa, ale i konieczna. Każdy wychodzi z odmiennych założeń poznawczych i metodologicznych, zakłada inne cele, oferuje odrębny krąg problematyki. Każdy jest w stanie odsłonić i nasświetlić grupę zjawisk niedostępnych drugiemu.

Przed historią literatury polskiego baroku otwierają się zatem dwie perspektywy, implikujące rozmaite zestawy pytań i listy potrzeb merytorycznych. W obrębie pierwszego z zarysowujących się w ten sposób nurtów badawczych znajdzie się przede wszystkim problematyka twórczości poszczególnych pisarzy XVII wieku, w obrębie drugiego – zwłaszcza zagadnienia dawnej świadomości teoretycznej, typologii i analizy form literackich. Można jednak równocześnie wskazać rozległe obszary problemowe stanowiące wspólne dobro obu kierunków i podstawę dwustronnych informacji.

Pokażną liczbę problemów badawczych zasługujących, jak się wydaje, na pilne opracowanie, spróbujemy usystematyzować następująco:

a) Z punktu widzenia potrzeb historii literatury pierwszego typu zadaniem węzłowym byłoby uporządkowanie, a niekiedy nawet stworzenie na nowo, wiedzy zarówno o najwybitniejszych, jak też o niektórych drugorzędnych pisarzach epoki baroku. Powinny powstać nowoczesne monografie, uwzględniające problematykę biograficzną i historycznoliteracką, takich autorów, jak: J. A. Morsztyn, W. Potocki, W. Kochowski, S. H. Lubomirski, M. K. Sarbiewski, S. Twardowski, K. Twardowski, H. Morsztyn, S. Morsztyn i inni. Równocześnie winna być dokonana praca zmierzająca do edytorskiego utrwalenia ich dorobku, i to zarówno dla celów naukowych, jak dydaktyczno-popularyzatorskich. (Do problemu tego powrócimy jeszcze w odpowiedzi na punkt 6 ankiety.)

b) Konieczna wydaje się kontynuacja badań nad zagadnieniem funkcjonowania tradycji literackiej (antycznej, średniowiecznej, renesansowej)

w literaturze polskiego baroku oraz nad związkami tej ostatniej z kulturą i literaturą światową. Usytuowanie polskiego piśmiennictwa XVII wieku na mapie literatur europejskich wymaga nie tylko rozpatrzenia kwestii związków z blokiem literatur zachodnich (zwłaszcza romańskich), ale równocześnie zbadania kontaktów z kręgiem słowiańskim. Osobny problem dla epoki baroku stanowi kwestia wpływów orientalnych. Otwiera się w ten sposób szerokie pole dla badań komparatystycznych, które w efekcie mogłyby stworzyć także podstawę do rozważań na temat oryginalności i swoistości polskiej literatury barokowej.

c) Systematycznego zbadania domagają się w dalszym ciągu - mimo wyraźnej poprawy sytuacji w tej dziedzinie w ostatnich latach - główne prądy literacko-estetyczne XVII wieku. Wydaje się, iż zarówno barok, jak manieryzm winny być rozpatrzone nie tyle w kategoriach nazw epok czy okresów kultury, ile w kategoriach stylowych. Ważne byłoby zaangażowanie, szczególnie w wypadku manieryzmu, metod rekonstrukcji świadomości teoretycznej oraz skierowanie uwagi na analizę istotnych dla tego kierunku pojęć estetyczno-literackich (ingenium, acumen).

d) Podstawowym zadaniem - zwłaszcza z punktu widzenia drugiego z wymienionych typów historii literatury - jest szczegółowe zbadanie oraz syntetyczne, nowoczesne opracowanie teorii poezji i prozy oraz wszelkich innych form świadomości literackiej i językowej, a także krytyki okresu staropolskiego. Bogata dokumentacja z tego zakresu dla wieku XVII (w tym masa zachowanych poetyk oraz retoryk rękopiśmiennych i drukowanych) stanowi materiał bezcenny, czekający na szybkie opracowanie.

e) Systematycznego opracowania domagają się poszczególne gatunki piśmiennictwa barokowego, zarówno poetyckie, jak prozaiczne. Ważne byłoby stworzenie mapy gatunków skodyfikowanych teoretycznie oraz wyodrębnienie form funkcjonujących w literaturze poza obrębem świadomości teoretycznej. Na szczególną uwagę zasługują tu struktury zapożyczone z barokowej literatury europejskiej oraz takie, które kształtowały się pod wpływem rodzimych form ludowych. Warto zainteresować się zjawiskiem formowania się bloku gatunków "kunsztownych" (tzw. poesis artifi-

ciosa) zarówno w literaturze, jak w teorii poezji końca XVII i początku XVIII w.

f) Jako osobne, szczególnie złożone i wymagające dużego stopnia teoretyzacji zadanie wymienimy studium podstawowych elementów struktury utworu literackiego w epoce baroku (fabuły, bohatera, stylu, podmiotu wypowiedzi literackiej itd.). Problematyka ta wymaga zaangażowania wiedzy z zakresu historii świadomości teoretycznej i skonstruowania odpowiedniej aparatury pojęciowej.

g) Celowe i ważne wydaje się rozwinięcie badań nad historią idei w literaturze polskiego baroku (np. ideą śmierci, miłości, losu, nicości itd.) oraz nad podstawowymi środkami ich literackiej ekspozycji.

h) Domagają się zbadania konwencje literackie (na różnych piętach organizacji utworu) oraz wszelkie ustabilizowane w poezji i prozie tego okresu systemy znaków i symboli. Zadanie to również wymaga zaangażowania specjalistycznej wiedzy z zakresu dziejów poetyki i retoryki. Pożyteczne wydaje się zebranie i opracowanie funkcjonujących ówczesnie słowników symboli.

i) Istotna i ważna wydaje się kontynuacja badań nad związkiem literatury "uczonej" okresu baroku z folklorem, nad dwustronnym przepływem wątków i motywów treściowych, konwencji poetyckich, słownictwa itd. (Pomijam tu immanentną problematykę badań nad staropolskim folklorem, ponieważ zostanie ona omówiona osobno.)

j) Potrzeby badawcze dotyczące kultury epoki baroku ujmijmy w parę grup problemowych, na które złożą się badania: 1) ważniejszych instytucji kulturowych, pozostających w bezpośrednim związku z życiem literackim oraz bardziej lub mniej bezpośrednio wywierających wpływ na literaturę (np. szkolnictwo, mecenat, cenzura, drukarstwo, biblioteki); 2) wszelkich form życia literackiego, a zwłaszcza nie opracowanego dotychczas zupełnie czytelnictwa, społecznego krążenia książki drukowanej i rękopiśmiennej, towarzystw i grup literackich, ważniejszych ośrodków i skupisk kulturowo-literackich, sytuacji autora, rodzenia się instytucji krytyki itd.; 3) podstawowych prądów i kierunków kultury tego okresu, zwłaszcza kontrreformacji i sarmatyzmu; 4) ważniejszych idei i postaw, szczególnie w zakresie ogólnej filozofii człowieka, poszczególnych wzorów

osobowych, koncepcji polityczno-społecznych, religijnych itd. - pod kątem ich oddziaływania na literaturę; 5) społecznych i środowiskowych uwarunkowań literatury, jej poszczególnych typów i form; 6) geografii kultury i życia literackiego w epoce baroku.

2. Znając dość dobrze - w wyniku stałych i bezpośrednich kontaktów - ogólnopolskie środowisko badaczy literatury staropolskiej, zaryzykowałabym twierdzenie, iż przejawy ożywienia metodologicznego oraz dążności do unowocześnienia warsztatu są w nim jeszcze stosunkowo rzadkie. Występują one przeważnie u młodszych pracowników, jakkolwiek nie kryterium wieku jest tutaj decydujące. Wyjątkowość tych przejawów nie jest jednak dowodem marazmu intelektualnego środowiska, lecz wiąże się ściśle ze szczególnością pracy badawczej nad dawną literaturą. Podstawą wszelkich dociekań muszą być, w wypadku piśmiennictwa staropolskiego, a zwłaszcza XVII wieku, długie, żmudne prace przygotowawcze, zbieracko-archiwalne i filologiczne: ekscerpcje rękopisów, penetracje licznych wydań drukowanych poszczególnych zabytków, analizy chronologiczne, autorskie, poszukiwanie obcych pierwowzorów, dociekania biograficzne itp. Badania te, niekiedy nader czasochłonne, wymagają pełnej koncentracji uwagi i zaangażowania licznych umiejętności filologicznych, co wiąże się z koniecznością stałego podnoszenia kwalifikacji w zakresie podstawowych dyscyplin pomocniczych. Osobną, niezwykle ważną specjalność stanowi tu edytorstwo naukowe, które w wypadku literatury "wieku rękopisów" jest dziedziną szczególnie trudną. Wielu badaczy pozostaje w kręgu tych zagadnień, osiągając niejednokrotnie wysoką perfekcję. Stanowią oni cenny i ważny trzon staropolskiego środowiska. Ich rolę trudno przecenić: tworzą właściwą podstawę pod badania historycznoliterackie o wyższym stopniu teoretyzacji. (Nawiasem dodam, iż, zgodnie z moim najgłębszym przekonaniem, każdy adept historii literatury staropolskiej, niezależnie od dokonanych w późniejszym okresie wyborów metodologicznych, powinien przebyć etap szkolenia naukowego na poziomie filologicznym i edytorskim; bez uzyskania odpowiednich sprawności tego typu nie zdoła osiągnąć należytego przygotowania do pracy badawczej.) Wydaje mi się, iż ta liczna grupa badaczy powinna rozwijać swe talenty przede wszystkim w kierunku biografistyki naukowej, komparatys-

tyki, edytorstwa i tekstologii oraz bibliografii (względnie bio-bibliografii).

Badacze uprawiający problematykę historycznoliteracką o wyższym stopniu teoretyzowania powinni natomiast, jak sędzę, swobodnie dążyć do pogłębiania wiedzy i sprawności metodologicznej w kierunkach odpowiadających ich indywidualnym zamiłowaniom. Z punktu widzenia współczesnych potrzeb nauki o literaturze staropolskiej najcenniejsze wydaje się rozwijanie myśli badawczej zwłaszcza w kierunku semiologicznym, socjologiczno-literackim i tematologicznym. Z powodów przedstawionych w punkcie 1 ważne i cenne wydaje się rozwijanie zainteresowań historyczno-estetycznych oraz wyostżenie metod służących rekonstruowaniu pojęć teoretycznoliterackich i estetycznych, a także stosowaniu tych ostatnich w praktyce badawczej do wyodrębnienia i analizowania poszczególnych zjawisk literackich.

Uwrażliwianiu ogółu badaczy staropolszczyzny na korzyści naukowe płynące z teoretyzowania problematyki badawczej we wspomnianych kierunkach służą w pewnym stopniu organizowane okresowo w Instytucie Badań Literackich zebrania i konferencje Pracowni Historii Literatury Staropolskiej (XVI-XVII w.) o tematyce semiologicznej (pn. "Znak-znaczenie-literatura"), socjologicznej (pn. "Literatura i społeczeństwo"), historyczno-estetycznej ("Estetyka-poetyka-literatura") oraz liczne sesje poświęcone problematyce historycznoliterackiej.

3. Historia literatury staropolskiej pozostaje tradycyjnie w bliskim profesjonalnym kontakcie z takimi dyscyplinami humanistycznymi, jak filologia klasyczna, historia kultury i historia. Coraz mocniej zacieśniają się też jej więzy z historią estetyki i filozofii oraz historią sztuki. Sędzę, iż śledzenie rozwoju tych ostatnich zwłaszcza dyscyplin może być niezmiernie płodne metodologicznie dla historii literatury. Wspomnę tylko o ogromnej roli inspiratorskiej, jaką dla najnowszych badań nad literaturą okresu staropolskiego odegrały prace W. Tatarkiewicza z zakresu historii estetyki lub dzieła historyków i teoretyków sztuki, np. E. Panofskiego lub, z polskich uczonych, J. Białostockiego.

Jednocześnie, zgodnie z tym, co zostało powiedziane poprzednio, należy sędzić, że dla badaczy dawnego piśmiennictwa, jak i dla wszystkich

historyków literatury ważne jest śledzenie wszelkich dyscyplin pokrewnych, które są w stanie czy to podbudować ogólną wiedzę teoretyczno-literacką, czy pogłębić świadomość metodologiczną, pobudzając do unowocześnienia warsztatu naukowego, czy wreszcie dostarczyć nowego materiału faktograficznego. Z pewnością należą do nich: socjologia i psychosocjologia, nauka o kulturze, folklorystyka.

4. W ostatnich kilku lub kilkunastu latach można zaobserwować duży postęp w dziedzinie działalności przekładowej. Tłumaczy się i wydaje w Polsce nie tylko wybitne dzieła humanistyki światowej, ale jednocześnie prowadzi się na łamach "Pamiętnika Literackiego" znakomicie zaprojektowaną i realizowaną akcję zmierzającą do bieżącego orientowania ogółu polonistów w sytuacji współczesnego literaturoznawstwa. Podobną funkcję spełniają też antologie fragmentów prac metodologicznych (np. "Współczesna teoria badań literackich za granicą" pod red. H. Markiewicza).

Jednakże w zakresie potrzeb badaczy dawnej literatury uczyniono w tym zakresie niewiele. Z olbrzymiej listy dzieł europejskich poświęconych zagadnieniom baroku i manieryzmu wybrano dotychczas niezwykle mało pozycji i może nie najbardziej reprezentatywne. Nie zostały przetłumaczone prace Crocego, Burckhardta, Calcaterry, Rousseta, Raymonda, Tapiégo czy Raimondiego, nie tłumaczono prac Braya, Curtiusa czy Peyre'a - by ograniczyć się tylko do paru przykładów. Szczególnie dotkliwie wydają się braki w zakresie tłumaczeń tekstów oryginalnych oraz opracowań z zakresu dziejów poetyki i retoryki światowej oraz prac z dziedziny historii estetyki. Istniejące przekłady tekstów teoretycznych Arystotelesa, Horacego, Cicerona czy Kwintyliana są już niewystarczające. Nie ma tłumaczeń klasyków teorii renesansowej: Scaligera, Robortella, Minturna i innych; nie posiadamy nawet współczesnych wydań w języku oryginału (choćby antologii) dzieł tego typu. Współczesny badacz czyta źródła europejskiej myśli teoretycznej przeważnie z trudno dostępnych edycji XVI- i XVII-wiecznych. Jak jednak ma sobie radzić niespecjalista, np. student, interesujący się bliżej tą problematyką? Jeśli porównamy ten stan z niezwykle ożywieniem edytorskim i przekładowym w innych krajach (wystarczy wspomnieć kolejne tomy antologii źródeł te-

oretycznopoetyckich Weinberga lub np. znakomite amerykańskie edycje i przekłady dzieł klasyków antycznych), zaniedbania te wydadzą się tym bardziej przygnębiające. Dodajmy, że nie przekłada się u nas nawet najważniejszych opracowań z zakresu historii poetyki i retoryki oraz estetyki. Brak np. przekładu dzieł Farala, Weinberga, Atkinsa, Spingarna, De Bruyna, Crolla, Bolgara, Lausberga, Markwartdta, Castora, Baldwina, Halla i wielu innych, których listę można by ciągnąć niemal w nieskończoność.

Wydaje się, iż Komitet Nauki o Literaturze Polskiej byłby w stanie powołać odpowiednią komisję złożoną ze specjalistów z różnych dziedzin naszej dyscypliny, która stworzyłaby perspektywiczny plan w tym zakresie i zajęła się realizacją programu tłumaczeń dzieł obcych (tekstów źródłowych i opracowań), poczynwszy od klasycznych, podstawowych dzieł europejskiego literaturoznawstwa. Być może, powinna nawet powstać osobna seria wydawnicza służąca udostępnianiu tych dzieł.

5. Odpowiedź na to pytanie będzie się pokrywała w zasadzie z odpowiedzią na pytanie pierwsze. Postulowałabym opracowanie monograficzne: a) życia i twórczości najwybitniejszych pisarzy okresu baroku; b) węzłowych zagadnień dotyczących historii świadomości teoretycznoestetycznej, literackiej i językowej XVII wieku; c) węzłowych zagadnień historii literatury (zgodnie z zarysowanymi wcześniej propozycjami); d) węzłowych zjawisk życia literackiego i kultury epoki. W szczególności mogłyby to być problemy następujące: ad a) por. punkt 1, a); ad b) historia poetyki XVII w., historia retoryki XVII w., historia krytyki literackiej, historia świadomości teoretycznoliterackiej pisarzy (na podstawie wypowiedzi wstępnych, dedykacyjnych, poetyckich itd.), historia świadomości językowej i stylistycznej, główne pojęcia teoretyczne funkcjonujące w XVII w.; ad c) poszczególne gatunki poezji i prozy tego okresu; główne style i kierunki literackie, estetyczne i filozoficzne epoki; najważniejsze elementy struktury literackiej utworu (np. monografia bohatera, fabuły, stylu); główne idee i tematy poetyckie; różne grupy konwencji poetyckich, znaków, ustabilizowanych symboli literackich; ad d) czytelnictwo w różnych środowiskach społecznych, biblioteki, cenzura, mecenat (dworski, kościelny), produkcja i krążenie książki rękopiśmiennej, towarzystwa

i grupy literackie (np. Rzeczpospolita Babińska), poszczególne środowiska kulturowo-literackie (np. mieszczańskie, dworskie).

Widziałabym potrzebę syntetycznego opracowania piśmiennictwa XVII w. w Polsce z punktu widzenia założeń poznawczych i metodologicznych "przyszłościowego" modelu historii literatury, przedstawionego w punkcie 1. Niezmiernie pożyteczne wydają mi się prace dotyczące poszczególnych bloków literatury czy zjawisk kulturowo-literackich, jak np. przygotowywana obecnie w IBL synteza dziejów historii dramatu i teatru staropolskiego. Może powinna powstać analogiczna synteza poezji polskiej tego okresu, prozy literackiej i paraliterackiej.

Opracowania słownikowo-encyklopedyczne mogą spełniać zarówno rolę naukową - poprzez inspirowanie pewnych nowych kierunków badań literackich oraz eksponowanie szczególnie ważnych problemów merytorycznych, jak też dydaktyczno-popularyzatorską - poprzez systematyzowanie i porządkowanie wielości zagadnień badawczych. Powinny one sterować przede wszystkim ku zagadnieniom najważniejszym (z punktu widzenia potrzeb współczesnej wiedzy o dawnej literaturze polskiej), a jednocześnie - najmniej dotychczas opracowanym. Prócz ogólnego słownika literatury staropolskiej (przygotowywanego obecnie w Instytucie Badań Literackich) powinny, jak sądzę, powstać w dalszej kolejności słowniki specjalistyczne, np. słownik gatunków literackich, słownik pojęć teoretycznoliterackich, słownik pisarzy i dzieł, słownik kultury, słownik symboli, tematów i idei, i inne.

Nie jestem przekonana o celowości wydawania antologii prac naukowych w zakresie naszej dyscypliny.

6. W dziedzinie publikacji źródeł oraz dzieł pomocniczych widziałabym następujące potrzeby:

a) przygotowanie pełnych edycji krytycznych dzieł pisarzy pierwszoplanowych, jak W. Potocki, W. Kochowski, S. H. Lubomirski, Ł. Opałiński, M. K. Sarbiewski, S. Twardowski, Z. Morsztyn; opracowanie dzieł zebranych - lub przynajmniej obszernych wyborów - pisarzy takich, jak S. Grochowski, S. Grabowiecki, K. Twardowski, Sz. Zimorowicz, M. Morsztyn, K. Miaskowski, D. Naborowski, S. Morsztyn, J. S. Jabłonowski i inni. (W obu wypadkach lista autorów powinna być

wnikliwie przedyskutowana przez grono specjalistów.) Celowe byłoby sporządzenie pojemnych antologii grup pisarzy, np. tzw. poetów metafizycznych; opracowanie obszernych antologii i wyborów dzieł grupowanych nie ze względu na nazwiska autorów, ale w oparciu o kryteria gatunkowe, tematyczne lub np. funkcjonalne. Analogicznie do zbioru *facecji* w opracowaniu J. Krzyżanowskiego, mogłyby powstać antologie romansu, noweli, exemplów, kazań, publicystyki, poezji politycznej, miłosnej, okolicznościowej, religijnej itp.; opracowanie podstawowego bloku źródeł teoretycznoliterackich. Powinna w stosunkowo krótkim czasie powstać antologia poetyk staropolskich, antologia retoryk, antologia krytyki (obejmująca wstępy, dedykacje i inne wypowiedzi pisarzy o literaturze), antologia utworów poetyckich o poezji, antologia wypowiedzi staropolskich o treści estetycznej, wypowiedzi o języku i stylu itd.

Wydaje się, że te rozliczne potrzeby mogłaby zaspokoić specjalnie w tym celu powołana do istnienia seria wydawnicza (o mniejszych ambicjach naukowych niż BPP, a wyższych niż BN, może wzorowana na takich edycjach, jak PIW-u "Poezje zebrane" J. A. Morsztyna, "Dramaty staropolskie", "Facecja staropolska"). Konieczność stworzenia takiej serii jest odczuwana od dawna w środowisku badaczy literatury staropolskiej. Seria taka zaspokoiłaby nie tylko potrzeby naukowe, ale równocześnie mogłaby służyć znakomicie do celów dydaktycznych, stając się podręczną pomocą studentów polonistyki.

b) W zakresie bibliografii opowiedziałabym się za koniecznością kontynuowania "Nowego Korbuta" i "Polskiej bibliografii literackiej". Bardzo pożyteczne wydawałyby mi się bibliografie oraz bio-bibliografie najwybitniejszych pisarzy epoki, a także opracowania monotematyczne, dotyczące np. najważniejszych gatunków poetyckich (w rodzaju "Bibliografii romanisu" J. Rudnickiej, ale stojące na znacznie wyższym poziomie świadomości teoretycznej). Może należałoby opracować bibliografię literatury staropolskiej w układzie gatunkowym. Powinna powstać bibliografia dokumentów świadomości literackiej okresu staropolskiego.

c) Kroniki życia pisarzy staropolskich nie zawsze są możliwe do opracowania - z uwagi na charakter i ilość dostępnego materiału fakto-

graficznego. Sądę, że wystarczające byłoby sporządzenie bio-bibliografii, i to tylko w odniesieniu do pisarzy najwyższej rangi.

Dyskusja nad ewentualnością sporządzenia kroniki życia literackiego w XVII wieku w Polsce musiałaby być poprzedzona opracowaniem historii kultury okresu, a przynajmniej wybranych elementarnych zjawisk i aspektów owej kultury, jak np. czytelnictwo, biblioteki, obieg książki rękopiśmiennej itd.

d) Rejestracja materiałów literackich w manuskryptach XVII wieku wydaje się palącą potrzebą historii literatury i życia literackiego tego okresu, zwanego przecież "wiekiem rękopisów". Praca ta (dla XVI-XVIII w.) została podjęta w Instytucie Badań Literackich i jest usilnie kontynuowana. Przewiduje się, iż będzie ona przebiegała w dwóch etapach. Na etap pierwszy złoży się wykonywana obecnie inwentaryzacja rękopisów zawierających materiały literackie i paraliterackie powstałe w XVI-XVIII w. Efektem tej fazy pracy będzie odpowiednio zindeksowana kartoteka rękopisów literackich (przechowywana w IBL). Planuje się stopniowe jej powielanie (małą poligrafią) i udostępnianie zainteresowanym badaczom. Obecnie zinwentaryzowano już zbiory warszawskie (łącznie z bardzo obfitymi i trudno dostępnymi zasobami AGAD). Zebrane w ten sposób materiały są w stadium opracowywania redakcyjnego i przygotowywania do publikacji: wypełnią one 1. zeszyt powielonego "Inwentarza". Następne zeszyty obejmą zbiory krakowskie, wrocławskie, poznańskie itd. Inwentaryzacja ta potrwa około dziesięciu lat. Jej przyspieszenie byłoby możliwe tylko w wypadku pozyskania większej liczby rąk do pracy (obecnie pracę tę wykonuje jeden pracownik etatowy, wspomagany okresowo przez osoby zatrudnione w niepełnym wymiarze godzin) i odpowiedniego dofinansowania. Jako dalszy etap pracy przewidziano rozpisanie zawartości zinwentaryzowanych rękopisów. Podjęcie tego zadania będzie jednak wymagało osobnej decyzji w momencie uzyskania dokładnej orientacji co do ilościowego i jakościowego zasobu literariów staropolskich w skali ogólnokrajowej, a zatem dopiero po zakończeniu inwentaryzacji. To niezwykle trudne i kosztowne przedsięwzięcie byłoby zaplanowane na wiele następnych lat. Szansę usprawnienia i znacznego przyspieszenia pracy stwarza możliwość zindeksowania masy jednostkowych opisów przy

pomocy maszyn matematycznych. W najbliższym okresie, po dokonaniu odpowiednich przygotowań merytorycznych, zostanie przygotowana próbka (w postaci kilkuset kart utworów) dla Centrum Obliczeniowego Maszyn Matematycznych PAN. Orzeczenie specjalistów-matematyków co do możliwości zindeksowania zapisów rejestracyjnych przez komputery stanie się jedną z najważniejszych przesłanek podjęcia przyszłej decyzji co do rozpoczęcia drugiej fazy prac rejestracyjnych.

7. Sądzę, iż studia doktoranckie są dogodną formą kształcenia specjalistów w zakresie historii literatury. Obawiałabym się tylko, iż pomyślane jako jednolity system kształcenia dla wszystkich kierunków i specjalności polonistycznych, mogą one z konieczności ulec zdominowaniu przez ogólną problematykę teoretycznoliteracką i metodologiczną, niesłuchanie ważną oczywiście, ale nie dającą adeptom historii literatury pełnej możliwości wdrożenia się do samodzielnej pracy badawczej. Wydaje się, że zwłaszcza początkujący badacze staropolszczyzny powinni otrzymać – prócz indywidualnych programów i tematów kierunkowych – możliwie wiele czasu wolnego na zapoznanie się z takimi problemami, które wiążą się ze szczególnością pracy nad dawną literaturą. Powinni zatem zapoznać się, praktycznie i bezpośrednio, z krytyką tekstu, edytorstwem, pracą na rękopisach i starodrukach, archiwistyką, specjalistycznymi bibliografiami. Powinni mieć czas na odbycie wielu lektur, teoretycznych i historycznych, związanych bezpośrednio z dawną literaturą. Jednym słowem, powinni wykroczyć poza ogólny kurs przewidzianych programem zajęć. Nie może stać się historykiem literatury staropolskiej, kto nie spędzi odpowiedniej liczby godzin w czytelniach specjalistycznych bibliotek naukowych, kto nie odbędzie kwerend w rękopisach i starodrukach, kto chociaż raz nie przeżyje przygody dokonania "odkrycia" filologicznego lub bibliotecznego i wreszcie kto nie nauczy się samodzielnie panować nad warsztatem filologicznym.

Na pytania 8 i 9 nie mogę odpowiedzieć wiążąco, ponieważ nie stykam się w bezpośredniej praktyce z pracą dydaktyczną i problematyką nurtującą wyższe uczelnie. Z rozmów i osobistych kontaktów z pracownikami uniwersyteckimi wiem o palącej potrzebie podjęcia inicjatyw edytorskich zmierzających do udostępnienia studentom podstawowych tekstów literac-

kich okresu staropolskiego. Na pytanie 9 starałam się więc odpowiedzieć pośrednio w punkcie 6, a.

10. Sądzę, iż należy rozgraniczyć informacje o wykonywanych bieżąco pracach i tematach podejmowanych przez poszczególnych badaczy literatury oraz informację bibliograficzną, dotyczącą bieżących publikacji krajowych i zagranicznych. W pierwszym wypadku na szczególną uwagę i aprobatę zasługuje podjęta przez "Biuletyn Polonistyczny" akcja okresowego ogłaszania wykazów prac realizowanych w skali ogólnopolskiej. Publikowanie tych danych umożliwia niezbędną orientację w aktualnej sytuacji badawczej – powinno być koniecznie kontynuowane. Warto może pomyśleć o udoskonaleniu w szczegółach tego pożytecznego przedsięwzięcia (np. poprzez uelastycznienie kryteriów porządkowania materiałów). Drugi typ informacji funkcjonuje w stanie rozproszonym, wskutek czego jest o wiele mniej skuteczny. Należałoby w miarę możliwości dążyć do maksymalnego skoncentrowania, ujednolicenia i przyspieszenia przepływu informacji. Może powinien ukazywać się okresowo (w "Biuletynie Polonistycznym"?) specjalistyczny informator historycznoliteracki obejmujący przegląd bieżących publikacji krajowych i zagranicznych w układzie alfabetycznym i rzeczowym. Powinna, jak sądzę, istnieć centralna informacja bibliograficzna w zakresie historii literatury (na wzór odpowiednich informacji technicznych i innych).

Doc. dr hab. Teresa Michałowska

Prace redakcyjne nad niniejszym zeszytem "Biuletynu Polonistycznego" zakończone w dniu 5 grudnia 1975 r.